

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Zbigniew Ducki (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. S., S. S. (1), A. S. i L. S. (1)

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów D. S., S. S. (1) i L. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 lutego 2016 r. sygn. akt I C 985/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- punktowi I nadaje treść: „zasądza od strony pozwanej na rzecz: powódki A. S. kwotę 60 000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych), na rzecz L. S. (1) kwotę 100 000 zł (sto tysięcy złotych), na rzecz D. S. i S. S. (1) kwoty po 60 000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych), w każdym przypadku z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2015 r.”**

**- w punkcie IV kwotę 12 218 zł zastępuje kwotą 15 445 zł (piętnaście tysięcy czterysta czterdzieści pięć złotych);**

**2. w pozostałej części apelację oddala;**

**3. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 4 000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem części opłaty od apelacji;**

**4. nie obciąża powodów pozostałą częścią opłaty od apelacji;**

## **5. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Barbara Górczanowska

Sygn. akt I ACa 640/16

# UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w S. - D. S., S. S. (1), A. S. i L. S. (1) wnieśli o zasądzenia na ich rzecz: zadośćuczynień za doznaną krzywdę na podstawie w kwotach po 50.000 zł, z tym, że na rzecz L. S. (1) w kwocie 110.000 zł; odszkodowań za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w kwotach po 50.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu; rent na podstawie w kwocie 1.000 zł miesięcznie, a na rzecz małoletnich powodów w kwotach po 1.500 zł miesięcznie, płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami od dnia zwłoki w płatności którejkolwiek z rat; kosztów procesu wg norm przepisanych.

W podstawie faktycznej dochodzonych roszczeń powodowie podali, że w wyniku wypadku przy pracy w dniu 4 grudnia 2013 r. śmierć poniósł K. S. (1). Był on mężem A. S. i ojcem małoletnich D., S. i L. S. (1). Firma, w której był zatrudniony K. S. (1), miała zawartą z pozwanym stosowną umowę ubezpieczeniową OC w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

W szczególności zdaniem powodów, wypłacone przez stronę pozwaną kwoty po 60.000 zł zadośćuczynień na rzecz A. S., D. S. i S. S. (1) za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża i ojca są kwotami zbyt niskimi. Małoletniej powódce L. S. (1), która urodziła się po śmierci ojca, pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, ponieważ nie został zawiązany stosunek bliskości rodzinnej między nienarodzonym dzieckiem a poszkodowanym, natomiast powodowie stwierdzali, że w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądów nie ulega wątpliwości, że dziecku, które urodzi się żywe po śmierci swego rodzica, przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Strona pozwana, która co do zasady uznała swą odpowiedzialność, wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. Jej zdaniem wypłacone przez nią powodom (za wyjątkiem L. S. (2)) kwoty zadośćuczynienia po 60.000 zł i odszkodowania po 20.000 zł wyczerpują uzasadnione ich roszczenia. Małoletnia powódka L. S. (1) urodziła się już po śmierci ojca, zatem rodzaj, zakres i rozmiar doznanej przez nią krzywdy winien być oceniany w inny sposób niż w przypadku pozostałych powodów, którzy z K. S. (1) nawiązali więzi. W przedmiocie odsetek zasądzanych od kwoty zadośćuczynienia pozwany wskazał, że utrwalony jest pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zasądzenie zadośćuczynienia uzasadnia zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania.

Wyrokiem z 5 lutego 2016 r. wydanym do sygn. akt I C 985/15 Sąd Okręgowy w Kielcach: w pkt. I zasądził od strony pozwanej na rzecz A. S. i L. S. (1) kwoty po 60.000 zł, a na rzecz D. S. i S. S. (1) kwoty po 40.000 zł, z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2015 r.; w pkt. II zasądził strony pozwanej na rzecz każdego z powodów renty (płatne w przypadku małoletnich powodów do rąk ich matki A. S.)- za czerwiec 2015 roku w kwotach po 292,50 zł z ustawowymi odsetkami od 12 czerwca 2015 r.,

- za lipiec 2015 r. w kwotach po 386,74 zł, z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2015 r.,- za sierpień 2015 r. w kwotach po 452,19 zł, z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2015 r.,- za wrzesień 2015 r. w kwotach po 385,79 zł, z ustawowymi odsetkami od 11 września 2015 r.,- za październik 2015 r. w kwotach po 435,79 zł, z ustawowymi odsetkami od 11 października 2015 r.,- za listopad 2015 r. w kwotach po 416,79 zł, z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2015 r.,- za grudzień 2015 r. w kwotach po 416,79 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2015 r.,- za styczeń 2016 r. w kwotach po 416,30 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2016 r.;- za luty 2016 r. w kwotach po 416,30 zł, płatne z góry do 10-go lutego 2016 r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności, oraz rentę na przyszłość, poczynając od marca 2016 r., w kwotach po 416,30 zł, płatną z góry do 10-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat; w pkt. III oddalił powództwa w pozostałych częściach; w pkt. IV nakazał ściąganie od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 12.218 zł

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych; w pkt. V nie obciążył powodów kosztami procesu od oddalonych części powództw.

W ustaleniach faktycznych poczynionych na kanwie wydanego wyroku Sąd I instancji w szczególności stwierdził, że A. S. i K. S. (1) pozostawali w związku małżeńskim od 2002 r. Stanowili zgodne, szczęśliwe i kochające się małżeństwo. Mieszkali w S. gm. K. wraz z dwoma synami: S. urodzonym (...) i D. urodzonym (...) Ich mieszkanie miało pow. około 38,6 m<sup>2</sup>, znajdowało się w budynku szkolnym, zostało przez nich wykupione na własność. K. S. (2) utrzymywał finansowo rodzinę, a jego żona zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. W 2013 r. powódka zaszła w trzecią ciążę.

K. S. (1) miał wykształcenie zawodowe, z zawodu był elektromechanikiem, miał uprawnienia do pracy na wysokościach. Od 2010 r. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w Z. na podstawie umowy o pracę na stanowisku starszego monter. W 2013 r. zarabiał około 3.800 zł netto miesięcznie. Pracował w delegacjach.

K. S. (1) i jego żona byli współwłaścicielami w 1/2 części gospodarstwa rolnego o pow. 7,33 ha położonego w B., w odległości 3 km od S.. Pozostały udział należał do brata K. S. (1) mieszkającego w D., z racji odległości nieuprawiającego i niekorzystającego z tego gospodarstwa. Fizycznie w tym gospodarstwie pracował K. S. (1), pomagała mu żona w miarę możliwości oraz jej ojciec, mieszkający w tej samej miejscowości. W polu uprawiali zboże, ziemniaki, łubin, część o pow. około 2 ha zajmowały łąki. Plony z gospodarstwa przeznaczali na własne potrzeby, część płodów rolnych, zazwyczaj żyta, sprzedawali. W 2013 r. za sprzedaż żyta uzyskali około 1.000 zł. Z tytułu uprawianego gospodarstwa rolnego (...) pobierał z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (...) Oddział (...) płatności obszarowe. W 2010 r. otrzymał 7.268,75 zł, w 2011 r. - 7.412,25 zł, w 2012 r. - 7.168,90 zł, w 2013 r. - 1.341,12 zł. Resztę płatności bezpośrednich za 2013 r. w kwocie 5.695,85 zł przejęła jego żona. A. S. nie ubiegała się o płatności bezpośrednie za lata 2014-2015.

W dniu 4 grudnia 2013 r. K. S. (1) uległ wypadkowi przy pracy przy realizacji kontraktu „Modernizacja komina nr (...) w ramach budowy instalacji odsiarczania spalin w Elektrowni (...)”, w wyniku którego doszło do zgonu jego i trzech innych pracowników firmy (...). Firma ta w dacie wypadku była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Strona pozwana w grudniu 2013 r. wszczęła likwidację zaistniałej szkody. Powodowie w czerwcu 2014 r. sprecyzowali, że domagają się od pozwanego wypłat zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze śmiercią K. S. (1), lecz konkretnej wysokości zgłaszanych roszczeń nie wskazali.

W chwili zgonu męża A. S. miała (...) lata, małoletni S. S. (1) był uczniem(...)klasy szkoły podstawowej, a młodszy D. chodził do (...) klasy. K. S. (1) kochał swoich synów jednakowo, otaczał ich troską i opieką, weekendy poświęcał rodzinie, chodzili razem na grzyby, jeździli na rowerach i motorze, wyjeżdżali na wycieczki, trzy razy byli na wczasach nad morzem, ostatni raz w 2011 r. K. S. (1) lubił majsterkować, naprawiać różne rzeczy.

W dniu 19 lipca 2014 r. przyszło na świat trzecie dziecko A. i K. małżonków S. - córka L. S. (1). Matka przebywając na urlopie macierzyńskim otrzymywała zasiłek macierzyński w kwocie średnio 972,73 zł netto miesięcznie. Po urlopie macierzyńskim A. S. nie wróciła do pracy, gdyż nie ma z kim zostawić dzieci, a w rejonie jej miejsca zamieszkania trudno znaleźć zatrudnienie. Nie może liczyć na pomoc swej matki, która chorowała onkologicznie i z tego tytułu cały czas pozostaje pod kontrolą lekarską. Jedyny brat powódki mieszka w Ł., jest żonaty. Teściowie A. S. są w podeszłym wieku, schorowani, zaś rodzeństwo zmarłego męża ma własne rodziny, siostry mieszkają w Ł. i w B..

Decyzjami z 12 września 2014r. strona pozwana przyznała żonie i synom zmarłego kwoty po 60.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty po 20.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej. Decyzją z 17 października 2014 r. pozwany przyznał również córce zmarłego kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej, odmówił natomiast wypłaty zadośćuczynienia.

U A. S. występuje nadal przedłużona reakcja żałoby. Cierpienia psychiczne w okresie około miesiąca po śmierci męża były znaczne, później umiarkowanie nasilone, utrzymujące się do dnia dzisiejszego. U powódki występują pojedyncze deficyty w zakresie koncentracji uwagi, pamięci krótkoterminowej - na podłożu emocjonalnym. Wymaga

terapii psychologicznej celem zakończenia procesu żałoby. Bezpośrednio po przedmiotowym wypadku korzystała raz z rozmowy z psychologiem skierowaną do rodzin ofiar wypadku przez zakład pracy. Ginekolog przepisywał jej później słabe leki uspokajające, które mogła przyjmować w okresie ciąży.

Małoletni powód S. od wczesnego dzieciństwa jest zaliczany do osób niepełnosprawnych z powodu astmy oskrzelowej. Z tego też względu za życia ojca przysługiwał mu zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł miesięcznie. Aktualne orzeczenie o niepełnosprawności wydano na okres do 4 czerwca 2018 r. Obecnie jest uczniem (...)klasy gimnazjum. Śmierć ojca spowodowała u niego nasiloną, ale fizjologiczną żałobę, która do tej pory nie została zakończona. Po zgonie ojca doznał długotrwałego cierpienia, znacznego przez okres około pół roku, później o umiarkowanym nasileniu trwającego do dnia dzisiejszego. Śmierć ojca jak do tej pory nie spowodowała u małoletniego zaburzeń emocjonalnych, lecz niezakończenie żałoby przez całą rodzinę niesie ryzyko rozwoju zaburzeń zachowania i emocji. S. S. (1) wraz z rodziną wymaga fachowej psychoterapii. Małoletni stosuje mechanizmy kompensacyjne, aby „zapomnieć” o ojcu i wytworzyć względną stabilizację emocjonalną. W perspektywie rozwojowej jest to element zaburzający dalszy rozwój (dziecko jest pozbawione możliwości tworzenia postaw w zakresie płci i roli społecznej).

Małoletni powód D. jest aktualnie uczniem (...)klasy szkoły podstawowej. Śmierć ojca, tak jak i u starszego brata, spowodowała u niego nasiloną, ale fizjologiczną żałobę; żałoba do tej pory nie została zakończona. Cierpienie psychiczne w początkowym okresie było znaczne przez czas trudny do precyzyjnego określenia, później umiarkowane trwającego do dnia dzisiejszego. Śmierć ojca jak do tej pory nie spowodowała u małoletniego zaburzeń emocjonalnych, lecz niezakończenie żałoby przez całą rodzinę niesie ryzyko rozwoju zaburzeń zachowania i emocji. S. S. (1) wraz z rodziną wymaga fachowej psychoterapii. Optymalnym rozwiązaniem byłaby terapia całego systemu rodzinnego. W aktualnym wieku rozwojowym małoletniego D. S. powinna tworzyć się stabilizacja wzorców osobowościowych w zakresie płci i roli społecznej, małoletni takich wzorców nie ma. W zamian silniej przywiązuje się do matki, co może skutkować zakłóceniem i/lub zaburzeniem osobowości.

Małoletnia powódka L. pozostaje pod opieką matki, rozwija się dobrze. Rozpoznaje braci, dziadków, nie odczuwa lęku w kontaktach społecznych z bliskimi, ma małe zaufanie do obcych ludzi, jest silnie przywiązana do matki. Jej bracia bawią się z nią, poświęcają jej czas.

W rozważaniach prawnych przemierzanych z ocena dowodów Sąd I instancji w szczególności, z powołaniem się na dyspozycję art. 446 § 4 k.c. zauważył, że ustalając wysokość zadośćuczynień należnych powodom opierał się na zeznaniach powódki na opinii biegłych psychologa M. W. i psychiatry Z. K., stanowiącej rzetelny, pełny i jasny materiał dowodowy.

W kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że co wynika z w/w opinii, u powódki A. S. występują nadal symptomy wskazujące na przedłużony okres żałoby: poczucie nieszczęśliwości, krzywdy, stałe poczucie straty, opuszczenia, osamotnienia, stany niepokoju, napięcia emocjonalnego, nerwowości, czemu towarzyszą zmiennie nasilone problemy ze snem, łaknieniem, codzienną aktywnością, do której powódka się zmusza i która nie stanowi dla niej żadnego zadowolenia. Powódka nie jest w stanie myśleć o przyszłości, żyje z dnia na dzień, koncentruje się na swoim emocjonalnym i psychicznym cierpieniu związanym z brakiem męża, stale odwołuje się do jego „obecności” w życiu codziennym. Biegli wyjaśnili w opinii uzupełniającej, że deficyty w zakresie koncentracji uwagi i pamięci krótkoterminowej mają charakter emocjonalny i nie wynikają z organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego, podkreślili także, że śmierć ojca miała drugorzędne znaczenie w życiu opiniowanej, bowiem nie sposób porównywać nasilenia traumy na skutek nagłej śmierci męża u kobiety z dwójką małych dzieci i będącej w ciąży z przeżyciami po naturalnej śmierci ojca, gdyż powódka była i jest skoncentrowana na budowaniu własnej rodziny i relacji w niej panujących, a z powodu śmierci męża odczuwa diametralną zmianę swych emocji i postaw.

W ocenie Sądu I instancji to właśnie A. S. doznała największej krzywdy wskutek śmierci męża. Nagle, z dnia na dzień została wdową i to w wieku zaledwie 32 lat, straciła partnera, z którym do tej pory stanowili szczęśliwe, dobre małżeństwo, została sama, z dwójką małoletnich dzieci, i co szczególnie dramatyczne w chwili zgonu znajdowała się w pierwszych tygodniach ciąży z trzecim dzieckiem, na które oboje z mężem czekali, licząc, że to będzie dziecko płci

żeńskiej. Oznacza to, że ten trudny okres dla kobiety, czyli okres ciąży, porodu i pólgu powódka musiała przeżyć sama, bez wsparcia najbliższej osoby, przy czym sama jeszcze musiała stanowić wsparcie dla dwójki nagle osieroconych przez ojca synów. Trauma, jakiej doznała w takiej sytuacji wskutek śmierci męża, jest ogromna, przy czym powódka z uwagi na ciążę nie mogła wspomagać się środkami farmakologicznymi oprócz słabych leków uspokajających dozwolonych jej przez ginekologa dbającego o zdrowie mającego przyjść na świat dziecka.

Zwrócono także uwagę, że z drugiej strony nie można pominąć faktu wynikającego z opinii biegłych, braku konieczności na dzień dzisiejszy leczenia się przez powódkę tak psychiatrycznego, jak i farmakologicznego, a jedynie poddania się terapii psychologicznej, dla zakończenia procesu żałoby, czego nie uczyniła.

W ocenie Sądu I instancji wszystkie przedstawione wyżej okoliczności czynią adekwatną dla A. S. kwotę 100.000 zł zadośćuczynienia (wyplacono jej 60.000 zł).

W odniesieniu do starszego syna zmarłego zauważono, że w wyniku śmierci ojca nie powstało u niego żadne przewlekłe zaburzenie psychiczne. W początkowym okresie po śmierci ojca przeżywaniu głębokiego smutku i tęsknoty towarzyszyły mu bóle głowy, trudności z koncentracją i upośledzenie zdolności do przyswajania wiedzy, choć w następnym roku szkolnym te trudności wydatnie się zmniejszyły. Przeżywanie i funkcjonowanie po śmierci ojca odpowiadało go dość głębokiej, ale fizjologicznej reakcji żałoby, która do tej pory nie została zakończona. Powód ten nadal przeżywa stratę ojca, aktywnie oraz mimowolnie go wspomina, idealizuje go. Cierpienie małoletniego należało określić jako długotrwałe, przez okres około pół roku po zgonie rodzica znaczne, później o umiarkowanym nasileniu, trwające do dnia dzisiejszego. Biegli podkreślili, że jak do tej pory śmierć ojca nie wywołała negatywnych następstw w rozwoju emocjonalnym chłopca, jednak przeżywa on tłumioną złość, poczucie opuszczenia, osamotnienia, brak mu realnego autorytetu ojca. Emocje te są poza świadomością małoletniego i niewykluczone jest pojawienie się w późniejszym okresie dojrzewania zaburzeń zachowania i emocji oraz trudności w procesie kształtowania osobowości, dlatego też S. S. (1) i jego rodzina potrzebują fachowej psychoterapii w celu poradzenia sobie z przeżywanymi negatywnymi emocjami i zakończenia procesu żałoby.

W odniesieniu do do młodszego syna małżonków S., Sąd I instancji przypomniał, że biegli nie stwierdzili u niego przewlekłych zaburzeń psychicznych. Podobnie jak u starszego brata śmierć ojca do tej pory nie spowodowała zaburzeń emocjonalnych. D. wraz z rodziną nadal przeżywa żałobę po zgonie ojca. W jego przypadku również w początkowym okresie było obecne intensywne przeżywanie bólu, straty, smutku. Towarzyszyły temu trudności ze snem, bóle głowy, przejściowe pogorszenie zdolności do przyswajania wiedzy. Małoletni werbalizował przy tym lęk o matkę, jedyne pozostałego rodzica. Następnie nasilenie dolegliwości zmniejszyło się, ale nadal chłopiec na wspomnienie ojca reaguje płaczliwością, wydaje się jednocześnie, że odwzorowuje reakcje emocjonalne matki. Powód ten dla zakończenia okresu żałoby wymaga również wraz z rodziną fachowej psychoterapii, gdyż trwanie w przeżywaniu straty, rozpamiętywanie ojca, zablokowane emocje mogą przyczynić się do powstania w przyszłości zaburzeń emocjonalnych lub/i zaburzeń w kształtowaniu się osobowości.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu I instancji zasadnym było przyznanie małoletnim powodom zadośćuczynień w kwotach po 80.000 zł. Otóż stracili ojca w bardzo młodym wieku, gdy byli w szkole podstawowej i przez kolejne lata dorastania, dojrzewania, a potem dorosłości będą pozbawieni obecności tego rodzica, który jako mężczyzna stanowiłby dla chłopców wzór osobowościowy. Wobec wypłaty im po 60.000 zł do uzupełnienia zatem została zapłaćta zadośćuczynienia po 20.000 zł.

W kolejności Sąd Okręgowy nie zgodził się z poglądem strony pozwanej o braku podstaw do wypłaty małol. L. zapłaty zadośćuczynienia (brak nawiązania więzi bliskości), Zwrócono jednak uwagę, że pewien sposób odmienne stanowisko zajęła strona pozwana w toku postępowania sądowego. Otóż podniosła w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że ponieważ powódka urodziła się po śmierci ojca, rodzaj, zakres, i rozmiar doznanej przez nią krzywdy winien być oceniany w inny sposób niż w przypadku pozostałych powodów, którzy z K. S. (1) nawiązali więzi. Na powyższym tle zostało zauważone, że przepis art. 446 § 4 k.c. nie wyklucza przyznania zadośćuczynienia dla osoby narodzonej po zgonie członka rodziny. Utrwalona zaś praktyka sądowa jest taka, że dzieciom narodzonym po śmierci

ich rodzica przyznaje się zadośćuczynienie. Zdaniem Sądu I instancji krzywda małoletniej L. polega właśnie na tym, że od początku swego życia została ona pozbawiona ojca, którego w przeciwieństwie do swych starszych braci nie miała nawet szansy poznać. W tej sytuacji zależało zróżnicować przysługujące jej zadośćuczynienie w porównaniu do zadośćuczynień na rzecz jej braci, bowiem faktycznie doznana przez nich krzywda jest większa. Wszak bracia pamiętają swego ojca, zdają sobie sprawę z tego, kogo stracili. W tej sytuacji za słuszne, zdaniem Sadu Okręgowego okazało się przyznanie dla córki zmarłego zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł.

W odniesieniu do zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynień Sąd I instancji uznał, że winny one być od 11 czerwca 2015 r., ponieważ powodowie w toku postępowania likwidacyjnego nie sprecyzowali jakich konkretnie kwot domagają się z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania. Strona pozwana zaś odpis pozwu z żądaniem konkretnych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania otrzymała 11 maja 2015 r., przy czym, zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni.

W przedmiocie żądania zapłaty w oparciu o art. 446 § 3 k.c., Sąd I instancji w szczególności po opisanu istotnych przesłanek możliwości dochodzenia odszkodowania w oparciu o wspomnianą podstawę prawną zauważył, że zebrany w sprawie materiał dowodowy niewątpliwie dowodzi nastąpienia po śmierci K. S. (1) znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wszystkich powodów.

W stosunku do zgłoszonych żądań zapłaty rent Sąd I instancji stwierdził, że niewątpliwie na zmarłym za jego życia ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny względem małoletnich dzieci i niepracującej zarobkowo żony z racji wychowywania przez nią małoletnich synów i przyjętego przez małżonków S. takiego modelu rodziny (art. 133 i 27 kro). Z kolei dla określenia wysokości renty należnej powodom (dochodzonej w oparciu o art. 446 § 2 k.c.), ustalił jakie dochody uzyskiwał K. S. (1) w ostatnim okresie swego życia. W kolejności ustalił dochody jakie uzyskiwali powodowie, tudzież na tle określonych dochodów zmarłego szczegółowo obliczył należne powodom renty, za poszczególne miesiące wskazane w pozwie (od czerwca 2015 r. do stycznia 2016 r. oraz na przyszłość), z wyszczególnieniem podstaw zasadzenia od tych roszczeń ustawowych odsetek.

Powództwa w pozostałych częściach Sąd I instancji uznał za wygórowane, stąd też z tego względu w tym zakresie oddalone.

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepisy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. dalej u.k.s.c.) w zw. z art. 100 k.p.c., zaś o kosztach procesu przy zastosowaniu art. 102 k.p.c.

W apelacji od pkt. I wyroku, powodowie S. S. (1), D. S. i L. S. (2), zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

a) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia części powództw,

b) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy i uznanie, że należnymi kwotami zadośćuczynień są odpowiednio 80.000 zł, 80.000 zł, 40.000 zł pomimo, że rozmiar ich krzywd uzasadnia przyznanie zadośćuczynień po 110.000 zł,

W związku z powyższym S. S. (1) i D. S. wnieśli o zmianę wyroku i zasadzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwot po 70.000 zł zamiast kwot po 40.000 zł, zaś L. S. (2) wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasadzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 130.000 zł zamiast kwoty 60.000 zł, przy czym każdy z wyżej wskazanych apelujących wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasadzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych musiała częściowo odnieść zamierzony przez nią skutek prawny.

Na wstępie wypada zauważyć, że ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd I instancji są pełne i prawidłowe stąd też mogące stanowić wystarczającą podstawę do oceny tak zasadności pozwu jak i zarzutów sformułowanych przez stronę pozwana. Zresztą apelujący nie złożyli w tym kierunku żadnych zarzutów.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji zaznaczyć trzeba, że w kontekście ustaleń stanu faktycznego sprawy zasądzone na rzecz małoletnich kwoty zadośćuczynień nie mogły być ocenione jako spełniające funkcje kompensacyjne w odniesieniu do krzywdy związanej z naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej ojca z małoletnimi dziećmi.

W odniesieniu do roszczenia wywodzonego z art. art. 446 § 4 k.c. zauważyć należy, że ma ono na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. W literaturze i orzecznictwie zwraca się uwagę na fakt, że na rozmiary krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności do jej akceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254; Sądu Apelacyjnego w Krakowie w wyroku z 9 października 2012 r., I ACa 875/12, LEX nr 1293092). Trzeba przy tym dodać, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 listopada 2012 r., I ACa 1018/12, LEX nr 1236698). Jest również rzeczą oczywistą, że zadośćuczynienie związane ze śmiercią osoby bliskiej, podobnie jak zadośćuczynienia innego rodzaju, ma jednorazowy charakter i musi odnosić się do wszelkich krzywd związanych z naruszeniem wyżej zidentyfikowanego dobra osobistego (por. wyrok Sadu Najwyższego z 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, lexis.pl, nr 390248).

Oceniając na powyższym tle zasadność apelacji strony pozwanej, zwrócić należy uwagę na fakt, że śmierć K. S. (1) i okoliczności z nią związane, była dla powodów ogromnym zaskoczeniem i niezmiernie bolesnym przeżyciem. Zmarły w chwili wypadku był osobą stosunkowo młodą, na której barkach spoczywał obowiązek stabilizacji rodziny tak w aspekcie warunków bytowych, jak i etyczno-moralnym. Jest rzeczą niesporną w sprawie, że rodzina S. pozostawała ze sobą w bardzo bliskich relacjach i wielkiej zażyłości, co wzmacnia rozmiary krzywdy i konsekwencje z nią związane po śmierci „głowy rodziny”. Dramaturgię całego zdarzenia zwiększył fakt nagłej i niespodziewanej śmierci K. S. (1).

Okolicznościami niespornymi sprawy pozostawało to, że powodowie D. S. i S. S. (1), w związku ze śmiercią ojca mimo upływu dłuższego czasu od tego momentu, nadal odczuwają jego stratę. Niezakończenie przez nich żałoby po śmierci ojca przez całą rodzinę niesie ryzyko rozwoju zaburzeń zachowania i emocji. Obydwaj chłopcy dotkliwie odczuwają stratę ojca mogącego tworzyć stabilizację wzorców w zakresie nie tylko płci ale także roli społecznej. Utrata przez małoletnie dzieci osoby, która przez funkcję jakie winna wykonywać w rodzinie stanowi szczególnego rodzaju kwalifikowaną formę naruszenia ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej. W tej sytuacji właściwą kwotą zadośćuczynienia mogącą spełnić dla tych pozwanych wcześniej określonej kompensacji ich krzywd, jest per saldo kwota po 100.000 zł. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej wysokość zasądzonych kwot zadośćuczynień w innych sprawach nie może stanowić okoliczności kształtujące wysokość zasądzonych z tego tytułu należności. Za każdym razem bowiem trzeba oceniać konkretne indywidualne okoliczności danej sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP z 2010 r., z. 5, poz. 47; 19 stycznia 2012 r., IV CSK 221/2011, lexis.pl, nr 3896822)). Jakkolwiek Sąd i instancji doszedł do przekonania, że odpowiednimi kwotami w powyższym względzie będzie po

80.000 zł, zatem suma stosunkowo wysoka, jednakże w kontekście stosunkowo skromnych relacji majątkowych powodów, zniżenie jej o wartości po 20.000 zł uznać należało jako rażące.

W odniesieniu do zasądzonego zadośćuczynienia na rzecz małoletniej pozwanej L. S. (2), stwierdzić należy, że choć Sąd I instancji trafnie przyjął wystąpienia po śmierci ojca jej krzywdy (jako pogrobowca) w postaci braku możliwości poznania go, i wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji możliwości jej zróżnicowania względem podstaw przyznania zadośćuczynień jej braciom, to jednak przyznana jej kwota zadośćuczynienia została rażąco zniżona. Rzecz jasna nie może ona sięgać preferowanej w apelacji kwoty 110.000 zł, ponieważ istotę krzywdy tej powódki należało oceniać na innej płaszczyźnie niż krzywdy niż innych dzieci zmarłego, gdyż złe odium śmierci ojca (utrata więzi z rodzicem) przybiera w przeważającym zakresie formę refleksyjną, a nie realną, tym niemniej poznała ona ojca z relacji mamy i braci, co jest i będzie dla niej równie wielce bolesne. W tej sytuacji właściwą kwotą zadośćuczynienia określonego w oparciu o przesłanki art. 446 § 4 k.c., a należnego małoletniej L. S. (2) winna być kwota 80.000 zł.

Z tych wszystkich względów, biorąc pod uwagę zawarcia w określonych w pkt. I wyroku Sądu Okręgowego kwot zadośćuczynień z przyznanymi odszkodowaniami, Sąd Odwoławczy zweryfikował wskazane w nim kwoty, tudzież stosownie zwiększył należność Skarbu Państwa określoną na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w pkt. IV wyroku Sądu Okręgowego - czyniąc to na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. apelację w pozostałej części.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. uznając, że apelacja powodów w ostatecznym rozrachunku uzyskała zaspokojenia w połowie. Jednocześnie Sąd Apelacyjny w oparciu o w/w przepis art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał pobrać od strony pozwanej brakującą opłatę od uwzględnionej części apelacji od której powodowie byli zwolnieni, oraz z uwagi na sytuację osobistą i majątkową powodów odstąpił w oparciu o przepis art. 113 ust. 4 u.k.s.c. od obciążania powodów z przysadzonych im roszczeń brakującą opłatą od apelacji.

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Barbara Górczanowska